

tradycjami armii polskiej, nie może być poniżone przez zajęcie tego rodzaju. Interes organizującej się siły zbrojnej narodu narzuca obowiązek odparcia wszelkich ataków, skądkolwiekby pochodziły. Broń daje naród żołnierzowi nie po to, aby ją składał, lecz by bronił najżywotniejszych jego interesów.

Naczelnny Wódz
Józef Piłsudski.

Warszawa, dn. 28 grudnia 1918 r.

ROZKAZ NOWOROCZNY

(1 stycznia 1919)

Pierwszy Nowy Rok w wolnej Polsce. Stąd rozkaz do żołnierzy o zadaniach, jakie spełnić oni muszą. Podajemy go według «Dziennika Rozkazów Wojskowych», nr 1 z r. 1919.

W archiwum «Instytutu J. Piłsudskiego» znajduje się rękopis tego rozkazu.

Żołnierze!

Pierwszy raz spotykamy Nowy Rok w wolnej Polsce. Od stu kilkudziesięciu lat nie mieliśmy takiego Nowego Roku. W ciągu tego wieku nieraz ziemia nasza spłynęła krwią żołnierza w bohaterskich walkach o wolność, walkach, które kończyły się klęską i zakuciem w coraz cięższe kajdany. Teraz, gdy wolni spotykamy Rok Nowy, uchylmy przede wszystkim czoła przed naszymi ojcami i dziadami, którzy, chociaż w walce ulegli przemocy, przekazali jednak swym potomkom nieugięte dążenie do tego samego celu, co im w boju i twardej służbie żołnierskiej przyświecał.

Żołnierze! Polska nowa, Polska wolna zrodziła się z upadku najpotężniejszych mocarstw, z rozbicia najsilniejszych armij. Były to mocarstwa, były to armie naszych rozbiorców, naszych ciemiężycieli. Pozostał z tego upadku i rozbicia tak wielkiego, jakiego nie zna dotąd świat, chaos, który nas otacza zewsząd, który wdziera się i do nas, i do dusz naszych. Wśród tego rozprzężenia wznosić musimy budowę siły zbrojnej Polski dla obrony jej granic, dla zabezpieczenia nieograniczonej przez nikogo obcego swobody urządzenia się we własnym już domu. Nielatwe to zadanie, nielatwa to praca! A jednak dokonać jej musimy wbrew wszystkiemu na świecie, wbrew przede wszystkim naszym nałogom i przyzwyczajeniom, wyniesionym z czasów służby u obcych.

Żołnierze! W tej pracy jesteście i powinniście się zachować, jak w boju, oddając dla niej wszystkie swe siły. Niech każdy żołnierz, zaczawszy od najwyższego dowódcy, kończąc na najświeższym rekrucie, pamięta, że od jego sumiennosci w pracy, od jego wysiłku zależy, czy zabezpieczymy narodowi to, czego po nas, żołnierzach ¹⁾, naród spodziewać się ma prawo, — niezależność i pełną swobodę urzędzenia się po swojemu w wolnej Ojczyźnie.

Żołnierze! W dzień Nowego Roku życzę wam wszystkim, byśmy się za rok mogli na przerobioną pracę w spokojnej, szczęśliwej i zjednoczonej Polsce z dumą obejrzeć.

Belweder, dnia 1 stycznia 1919 r.

Wódz Naczelny
Józef Piłsudski.

LIST DO GENERAŁA LUCJANA ŻELIGOWSKIEGO, DO- WÓDCY 4-ej DYWIZJI WOJSK POLSKICH W ODESIE.

(2 stycznia 1919)

Wskutek depezy Piłsudskiego do Marsz. Foch'a o jak najprędze skierowanie oddziałów polskich, powstałych na obczyźnie do Polski, Marsz. Foch polecił gen. Denikinowi przetransportować t. zw. 4 dywizję wojsk polskich z Kubania do Odesy. Od grudnia 1918 r. 4 dywizja, pozostająca pod rozkazami Żeligowskiego, znajdowała się w Odesie, gdzie czekały ją ciężkie przejścia. Stąd wynikała potrzeba słów Naczelnego Wodza, podnoszących na duchu żołnierzy tego oddziału. List podajemy według «Kuriera Porannego» z 4 stycznia 1919 r.

Do Generała Żeligowskiego w Odesie.

Panie Generale! Przesyłam Panu Generalowi i wszystkim żołnierzom, walczącym pod Jego rozkazami, serdeczne pozdrowienie w imieniu armii polskiej. Dziękuję Wam za trudy wytworzenia polskiej siły zbrojnej, jakie podjęliście w mozole i wysiłku. Wierzę, że oficerowie i żołnierze dywizji Pana Generała będą dalej nieśli wysoko sztandar polski, i po walkach, jakie im przypadną w udziale, staną w szeregach czekającej ich niecierpliwie armii polskiej, przysporzywszy nowych wawrzynów starej sławie oręża polskiego.

Belweder, 2 stycznia 1919 r.

Józef Piłsudski.

¹⁾ W «Dzienniku Rozkazów» zamiast: «żołnierzach» wydrukowano: «żołnierze». Błąd ten usuwamy, bo w rękopisie jest: «żołnierzach».